

Styczeń okazał się stosunkowo intensywnym miesiącem, jeśli chodzi o ilość groźnych pożarów w naszej okolicy. 17 stycznia strażacy z naszej jednostki już po raz trzeci w tym roku byli wzywani przez dźwięk syreny alarmowej. W niedzielne południe, o godzinie 12.20 zostaliśmy zaalarmowani przez dyżurnego SKKP w Nowym Targu. Tym razem mieliśmy udać się do Spytkowic, do pożaru zabudowań gospodarczych opodal tamtejszej kaplicy. Jako pierwsi na miejscu pojawili się strażacy z JRG Rabka oraz OSP Spytkowice i Raba Wyżna, rozpoczęli oni działania w natarciu na płomienie. Poprowadzono dwie linie główne z dwóch stron zabudowań mieszkalno- gospodarczych. W miarę dojazdu na miejsce kolejnych zastępów budowano zasilanie wodne. Po dotarciu na miejsce zastępu GBA z OSP Chabówka nasi ratownicy przystąpili do zasilenia samochodu OSP Skawa, po czym udali się do Kierującego Działaniem Ratowniczym. W międzyczasie zapadła decyzja o przestawieniu samochodów tak, by zbudować układ z punktem czerpania wody, zlokalizowanym kilkaset metrów dalej. Po utworzeniu wydajnego zaopatrzenia wodnego KDR odesłał do koszar cysterne z Jednostki Ratowniczo- Gaśniczej. Nakazał również strażakom OSP Chabówka zbudowanie kolejnej linii głównej i podanie kolejnych prądów wody na część mieszkalną budynku.





7 dzieci oraz film z akcji również na:

TYGODNIK
Podhalanski